

UZASADNIENIE

Pełnomocnik powoda R. P. w pozwie wniesionym
9 stycznia 2014 roku wnosił o

- Zasądzenie od pozwanego (...) S.A na rzecz powoda kwoty 80 000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 listopada 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc;
- Zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7200 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie;
- Rozpoznanie sprawy pod nieobecność powoda;
- Zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

Pełnomocnik pozwanego (...) S.A – Oddział (...) w Ł. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego dla pełnomocnika będącego radcą prawnym.

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 28 maja 1999 r. w O. kierujący samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...) M. J. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc z nadmierną prędkością nie zachował szczególnej ostrożności i zjechał drogę nadjeżdżającemu z przeciwka samochodowi ciężarowemu marki S. (...) o nr rej. (...), kierowanemu przez Z. Ż. doprowadzając do czołowego zderzenia pojazdów w wyniku czego w następstwie doznanych obrażeń ciała śmierć poniósł pasażer samochodu marki H. J. P..

Sprawca zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 24 stycznia 2000 r. sygn. akt II K 187/99 został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 §2 kk i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lat.

(dowód: apelacja Prokuratora Rejonowego w Opocznie z dnia 13.03.2000 r., w aktach szkodowych , wyrok Sądu Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim IV Wydział Karny z dnia 26 kwietnia 2000r. sygn. akt IV Ka 162/00, w aktach szkodowych, k- 137 akt II K 387/99).

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną (okoliczność niesporna).

Powód, reprezentowany przez (...) S.A. pismem z dnia 30 października 2013 r. zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dób osobistych w związku ze śmiercią taty. Pozwany decyzją z dnia 9 listopada 2013 r. odmówił wypłaty na rzecz powoda uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia (okoliczność niesporna).

W chwili śmierci ojca powód miał 15 lat, był uczniem 8 klasy szkoły podstawowej. Jego rodzice rozwiedli się 4 lata wcześniej, powód mieszkał z matką, ale utrzymywał stały i dobry kontakt z ojcem, który łożył na niego alimenty i dodatkowo dawał mu kieszonkowe.

(dowód : zeznania powoda k- 46, zeznania świadka W. K., k- 45 verte)

Przed wypadkiem ojca powód R. P. miał problemy zdrowotne – nocne moczenia, które ustąpiły po leczeniu i nie wróciły. Po wypadku nie był leczony psychologicznie ani psychiatrycznie, problemy w tej kwestii pojawiły się około 18 roku życia – powód miał 5-6 prób samobójczych, następnie pojawiły się u niego problemy neurologiczne po pobiciu w 2010 roku – padaczka pourazowa . Powód często myśli o swoim zmarłym ojcu, tęskni za nim, odwiedza jego grób, pozostało u niego silne uczucie osamotnienia i nienawiści do osoby, która spowodowała wypadek. Ma problemy w kontaktach z innymi ludźmi, w życiu codziennym jest osobą bezrobotną przez prawa do zasiłku, mieszka z matką, która pobiera emeryturę w kwocie 1 300 złotych.

(dowód : zeznania powoda k- 69- 69 verte, k- 46, dokumentacja lekarska k- 52-67).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie w/w dowodów, jest on bezsporny i niekwestionowany przez strony.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powoda jest w części uzasadnione.

Pozwany odpowiada gwarancyjnie za sprawcę szkody wyrządzonej przez osobę posiadającą wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Podstawa tej odpowiedzialności nie była sporna i wynika z regulacji art. 34 ust 1, art. 35 i art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz.392).

Również wina sprawcy szkody ani podstawa jego odpowiedzialności wynikająca z art. 436 k.c. nie były w sprawie sporne.

Przedmiotem sporu był jedynie zakres przysługujących powodom roszczeń, których źródłem było spowodowanie śmierci J. P..

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest już stanowisko, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyrok z dnia 14.01.2010 r., IV CK 307/09, OSNC –ZD 2010, nr C, poz. 91, uchwała z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42, wyrok z dnia 10.10.2010 r. II CSK 248/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 44, wyrok z dnia 11.05.2011 r., I CSK 621/10, L. rok 2011, uchwała z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Sąd Okręgowy podziela w całości trafną argumentację jurydyczną stanowiącą podstawę poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w powołanych wyżej orzeczeniach.

Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149).

Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanych z osobowością

człowieka i obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719).

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to -a fortiori- może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą się, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku.

Wprowadzenie do kodeksu cywilnego w 1996 r. art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Regulacja wprowadzona w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza w nim wymienionych- przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698-699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42).

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych więź rodzinna łącząca powoda z ojcem była najbliższą z możliwych więzi rodzinnych. Wzajemne relacje między nimi były bardzo silne i niezwykle pozytywne.

Prawidłowo ukształtowane więzi łączące rodziców i dzieci są ze swojej istoty bardzo silne, a naturalną konsekwencją ich zerwania jest ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Zerwanie tych więzi wywołało u powoda bardzo silne negatywne reakcje. Potwierdzają to jego zeznania. Zachodzą podstawy do skonstruowania domniemania istnienia bardzo głębokiej więzi między powodem, a ich zmarłym ojcem stanowiący najbliższy stopień pokrewieństwa. Tym samym

powód jako osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazał istnienie więzi stanowiącej dobro osobiste podlegające ochronie.

Przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny i szczegółowe przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego.

Sprawcą naruszenia dobra osobistego powoda była osoba za którą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany, a której podstawy w skrócie wskazano na wstępie uzasadnienia.

Aprobując zatem wyrażone wyżej poglądy Sądu Najwyższego co do zasady powództwo podlegało uwzględnieniu. Odnosząc się w tym miejscu do stanowiska, które powołując się na treść art. 448 k.c. kwestionuje tezę o bezpośrednim charakterze krzywdy po śmierci osoby bliskiej, jako skutku zdarzenia w postaci wypadku komunikacyjnego, wskazać należy, iż zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie na gruncie art. 448 k.c. spotykane jest ujęcie, iż krzywdę stanowi już samo naruszenie dobra osobistego. Przy przyjęciu takiego założenia szkodą niemajątkową jest naruszenie dobra osobistego, zaś rozmiar ujemnych doznań, jakie się z tym wiąże dla poszkodowanego, stanowi podstawowy czynnik brany pod uwagę, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 701).

Niezależnie od powyższego przyjąć należy, iż zerwanie więzi rodzinnej mającej charakter dobra osobistego stanowi bezpośredni skutek zdarzenia szkodzącego, podobnie jak utrata życia przez osobę zmarłą, a jedynie ujawniający się w sferze prawnej innego podmiotu (osoby bliskiej).

Na podstawie art. 448 § 1 k.c. rekompensatą za naruszenie dobra osobistego jest zadośćuczynienie pieniężne. Spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie współcześnie na czoło wysuwa się funkcja kompensacyjna. Przyznana z tego tytułu suma pieniężna powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Ma mu również ułatwić przewycięzenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostaje przywrócona, przynajmniej częściowo, równowaga, która została zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Dla wysokości zadośćuczynienia jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym, podstawowe znaczenie ma zawsze rozmiar doznanej krzywdy, który zależy od wielu czynników np. wieku, nieodwracalności skutku naruszenia dobra osobistego, osobistej sytuacji poszkodowanego, w tym również jego przyszłych perspektyw życiowych. Znaczenie może mieć również stopień winy sprawcy. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia powinien także obowiązywać pewien zobiektywizowany sposób oceny następstw naruszenia dobra osobistego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 r., (I ACa 178/10, opubl. OSA w Ł., rok 2010, Nr 3, poz. 24), powołując się na publikację P. H. "Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny", (Rzeczpospolita z 9 lipca 2009 r.) wskazał, iż mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi sądu i zakładu ubezpieczeń. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Przede wszystkim zaś trudno zakładać, aby ustawodawca "premiował" osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu jest więc nieprzydatne w praktyce sądowej, a ustawodawca wprowadzając przepis art. 446 § 4 nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie. Najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzane na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny. Podobnie należy potraktować roszczenia jedynego syna zmarłego. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. W każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny. W orzecznictwie sądowym i doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za

naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.). Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość. W sprawach o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych typowe zadośćuczynienie wynosi kilka, kilkanaście, maksymalnie 20 - 30 tys. zł (jedynie tzw. celebryci w procesach cywilnych przeciwko "tabloidom" za naruszenie dóbr osobistych w postaci np. prawa do wizerunku, prywatności lub intymności otrzymują wyższe kwoty, ale jest to powodowane ich wysokim statusem materialnym). Z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, wywodzonego obecnie z art. 446 § 4 k.c. powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu.

Podzielając przytoczone rozważania Sądu Apelacyjnego oraz przenosząc je na grunt rozpoznawanej sprawy przypominając część z powołanej już wyżej argumentacji trzeba wskazać, że więź powoda ze zmarłym była bardzo silna. Prawidłowo ukształtowane więzi łączące ojca i syna są ze swojej istoty bardzo silne, a naturalną konsekwencją ich zerwania jest ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Zerwanie więzi z ojcem wywołało u powoda bardzo silne negatywne reakcje. Jego życie uległo dużej zmianie na gorsze. Nie może budzić wątpliwości, iż prawidłowo ukształtowane więzi rodzinne między rodzicami oraz dziećmi, są wyjątkowo silne, w związku z czym ich zerwanie z reguły powoduje ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Na podstawie średniej statystycznej długości życia w Polsce, wynoszącej 81 lat w przypadku kobiet oraz 72 lata w przypadku mężczyzn (dane GUS z 31.07.2012 r. w sprawie przeciętnego trwania życia w 2012 r. www.stat.gov.pl/gus), oraz wieku powoda w chwili śmierci ojca można założyć, iż postawałby z nim w bliskich relacjach rodzinnych jeszcze przez wiele lat. Krzywda powodów jest zatem znaczna, a doznanego cierpienia nie da się przełożyć na żadną kwotę pieniężną. W konsekwencji zadośćuczynienie z art. 448 § 1 k.c. powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Podnieść także należy, iż od daty naruszenia dobra osobistego powoda minęło ponad 15 lat. Upływ tak długiego okresu czasu spowodował znaczne już przewyciężenie ujemnych przeżyć spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że w większości przypadków ból po śmierci osoby bliskiej ustępuje wraz z upływem czasu

W ocenie Sądu Okręgowego w przedstawionych wyżej okolicznościach odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powoda będzie kwota 40 000 zł, która niewątpliwie przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość ułatwi przywróceniu choć częściowo równowagę zachwianą na skutek pozbawienie go ojca przez sprawcę wypadku . Taka kwota z drugiej strony pozostaje umiarkowaną i adekwatną do aktualnej stopy życiowej.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego

roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

W niniejszej sprawie powód żądał ustawowych odsetek od dnia wydania decyzji o odmowie przyznania zadośćuczynienia z dnia 19 listopada 2013 r .

W związku z powyższym, przy uwzględnieniu powołanych przepisów Sąd uznał ,że powodowi przysługują ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie zasądzonej zgodnie z zakresem żądania pozwu od 19 listopada 2013 roku .

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie I k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., dokonując ich wzajemnego zniesienia w tym kosztów zastępstwa procesowego stron . Strona powodowa wygrała proces w 50%, przegrywając go w 50%. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części kwotę 2000 zł , nie obciążając powoda kosztami opłaty sądowej od oddalonej części powództwa zgodnie z art. 102 kpc .